

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2015r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział IV Karny- Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Winkler-Galicka

Sędziowie: SO Hanna Bartkowiak

SO Leszek Matuszewski (spr.)

Protokolant: sekr. sąd Marzena Szymaś

przy udziale H. P. Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2015r.

sprawy D. G. oskarżonego o popełnienie czynu opisanego w art.291 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Złotowie z dnia 17 lutego 2015. sygn. akt. II K 50/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Złotowie do ponownego rozpoznania.

L. M. W. H. B.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Złotowie, wyrokiem z dnia 17 lutego 2015 r., sygn. akt II K 50/15 uznał oskarżonego **D. G.** za winnego tego, że w dniu 27 marca 2014 roku w O. nabył od nieustalonej osoby samochód F. (...) rok produkcji 2012 nr rej. (...), numer VIN (...) o wartości rynkowej brutto 72.800- zł za umówioną kwotę 10.000 złotych euro, uiszczając część ceny w kwocie 5.000 euro, o którym na podstawie okoliczności towarzyszących przyprowadzeniu tego pojazdu do jego miejsca zamieszkania powinien i mógł przypuszczać, że został uzyskany za pomocą czynu zabronionego tj. przestępstwa z art. 292 § 1 k.k. i na podstawie art. 66 § 1 k.k. w związku z art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył wobec niego postępowanie karne na okres 1 roku tytułem próby.

Na podstawie art. 67 §3 k.k. i art. 39 pkt 7 k.k. orzeczono wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 3.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

W ostatnim punkcie wyroku, na podstawie art. 629 k.p.k. w związku z art. 627 k.p.k. i art.1, art. 7 ustawy o opłatach w sprawach karnych, zasądzone od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym wymierzono mu opłatę w kwocie 60 złotych.

Z przedmiotowym wyrokiem nie zgodzili się: **obrońca oskarżonego** oraz **prokurator**, składając apelacje. Obrońca podsądne zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że na podstawie okoliczności przyprowadzenia samochodu D. G. powinien i mógł przypuszczać, że zakupiony przez niego samochód pochodzi z kradzieży.

Skarżący wniósł o zmianę powyższego wyroku poprzez uniewinnienie podsądnego od zarzucanego mu czynu.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść podsądnego. Oskarżyciel publiczny zarzucił orzeczeniu obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 66 § 1 k.k. polegającą na przyjęciu, że społeczna przypisanego D. G. czynu

nie jest znaczna i w konsekwencji warunkowym umorzeniu postępowania karnego wobec wymienionych w sytuacji, gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego nie pozwala na poczynienie takich ustaleń odnośnie społecznej szkodliwości czynu oskarżonego.

Apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora okazała się zasadna i musiała skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Zasadniczym powodem uchylenia wyroku Sądu I instancji są błędne ustalenia Sądu I instancji co do tego, że oskarżony działał nieumyślnie w inkryminowanym okresie, o czym szerzej w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Apelacja obrońcy oskarżonego D. G. jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym. Obrońca tkwi w błędzie, wskazując że oskarżony nabył samochód w okolicznościach, które nie mogły wzbudzać u niego jakichkolwiek podejrzeń, co do legalności pochodzenia pojazdu. Nie ma żadnego znaczenia to, że po przyprowadzeniu samochodu okazało się, że kontrahent podsądnego przywiózł starszy model pojazdu, aniżeli uprzednio uzgodniony. Co istotne, sam oskarżony wyjaśnił, że po obejrzeniu auta rozpoznał, iż nie odpowiada ono ustalonym uprzednio warunkom i stanowi starszy model (k.37-38). Należy dodać, że oskarżony jest osobą, która profesjonalnie zajmuje się obrotem samochodami i posiada doświadczenie w zakresie ustalania marek i parametrów samochodów. Nie ma zatem mowy o tym, żeby przywiezienie innego modelu pojazdu mogło zdezorientować podsądnego.

Wręcz naiwne jest sugerowanie obrońcy, że podsądny miał podstawy, aby oczekiwać, że sprzedający dostarczy mu dokumenty pojazdu w późniejszym terminie. Identycznie należy traktować twierdzenia oskarżonego dotyczące ustanowionego zastawu bankowego na pojeździe i że uniemożliwiło to zgromadzenie przez sprzedawcę stosownych dokumentów. Gdyby zbywca miał prawo do samochodu, wówczas mógłby przedstawić stosowne dokumenty potwierdzające własność pojazdu obciążonego zastawem bankowym. Cała transakcja nie spełniała choćby elementarnych warunków legalnego nabycia samochodu. Elementarnym standardem przy umowach kupna-sprzedaży samochodu jest przedstawienie dokumentów potwierdzających prawo sprzedawcy do samochodu, w wypadku samochodu sprowadzonego z Niemiec także briefu i sporządzenie formalnej umowy kupna- sprzedaży.

Podsądny, jako osobowa zawodowo trudniąca się handlem musiał mieć nadto świadomość niestety powszechnego zjawiska przestępczości samochodowej, która polega na kradzieży samochodów z Niemiec i zbywaniu ich na terenie Polski. W takich okolicznościach, kupujący zobowiązany był zachować nieufność wobec kontrahenta oferującego mu zakup pojazdu w takich okoliczności i wymagać od niego wszelkich możliwych dowodów potwierdzających legalność sprzedawanego samochodu. Należy też podkreślić, że oskarżony nabywał ten samochód od osoby którą znał jedynie z widzenia, wiedział że ta osoba jest obcokrajowcem i że nie potrafi go w żaden sposób zindywidualizować.

Także zachowanie oskarżonego polegające na rozpoczęciu, w zasadzie natychmiast po nabyciu samochodu, jego rozkręcania na części, wskazuje że zaczął z nim postępować jak z własnym, bez oczekiwania na dostarczenie jakichkolwiek dokumentów tego samochodu. Równa naiwna jest także wersja oskarżonego, że ten samochód kupił dla swojej córki, zwłaszcza że jego żona, jak była pierwszy raz przesłuchana w sprawie, nic o tym nie wiedziała.

Sąd I instancji pochopnie wykluczył to, że oskarżony nabywając samochód działał umyślnie. Organ orzekający dość naiwnie uznał, że oskarżonemu nie przyświecał zamiar nabycia rzeczy pochodzącej z czynu zabronionego. Sąd Rejonowy ustalając stronę podmiotową przestępstwa zarzucanego podsądnemu, nie przeanalizował i nie ocenił w sposób dostateczny okoliczności, w jakich doszło do nabycia samochodu, jak również całkowicie pominął postępowanie podsądnego wobec samochodu po objęciu go w posiadanie.

Wątpliwości wzbudzają ustalenia Sądu Rejonowego, co do rzeczywistej ceny nabycia samochodu.

Organ orzekający ustalając ją winien zwrócić uwagę, że strony nie zawarły żadnej formalnej umowy, w której podsądny zobowiązałby się do zapłaty drugiej raty zbywcy pojazdu. W realiach przedmiotowej sprawy zasadnie należy przyjąć, że oskarżony faktycznie nabył ten pojazd za cenę 5.000 euro, a zatem istotnie korzystniej od ceny rynkowej. Jego twierdzenia o drugiej racje którą miał zapłacić należy traktować jako jego nieudolną linię obrony.

Naiwne jest rozumowanie Sądu Rejonowego odnośnie tego, że zbywca samochodu nie mógł zaproponować niskiej ceny z uwagi na możliwość wzbudzenia podejrzeń, co do legalności pochodzenia pojazdu. Warunki, w jakich doszło do sprzedaży samochodu, musiały wzbudzać podejrzenie. Tak jak już podkreślono, oskarżony nabył samochód, od osoby której nie potrafi zindywidualizować, bez uzyskania jakiegokolwiek legalnej dokumentacji, a także bez sporządzenia stosownej umowy kupna-sprzedaży. Co więcej, oskarżonemu przekazano tylko jeden klucz, w dodatku nieoryginalny .

Organ orzekający niestety nie skonfrontował tych okoliczności, budzących ewidentne wątpliwości, co do legalności pochodzenia samochodu ze świadomością oskarżonego jako osoby doświadczonej zajmującej się handlem samochodami i mającej wiedzę w zakresie zasad legalnego nabywania samochodów oraz zjawiska przestępczości samochodowej.

Sąd odwoławczy w pełni podziela apelację prokuratora i to w zakresie w jakim zarzuca naruszenia rat.291§ 1kk, jak i obrazę art. 66§ 1kk.

Wszystkie okoliczności przedmiotowej sprawy, zresztą opisane i omówione podczas odnoszenia się do zarzutów zawartych w apelacji obrońcy wskazują, że oskarżony co najmniej przewidywał, że nabywany przez niego samochód pochodzi z przestępstwa i na to się godził. Dla bytu tego przestępstwa nie jest istotna wiedza oskarżonego dokładnie z jakiego przestępstwa ten samochód pochodził.

Należy też podkreślić, że nawet przy przyjęciu, że oskarżony działał w warunkach opisanych w art. 292§ 1kk, to biorąc pod uwagę, zakres i wagę naruszonych przez oskarżonego reguł ostrożności, wartość nabywanego samochodu, skalę tego rodzaju przestępczości i problemy społeczne jakie z niej wynikają, nie sposób uznać, że stopień społecznej szkodliwości tego czynu nie jest znaczny.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy:

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Złotowie do ponownego rozpoznania.

SSO Leszek Matuszewski SSO Małgorzata Winkler-Galicka SSO Hanna Bartkowiak